

## **Protokół Nr 0012.5.29.2016**

### **Komisji Rozwoju, Mienia Miasta i Integracji Europejskiej Rady Miejskiej Kalisza, w dniu 25 października 2016 roku**

- 1. Otwarcie posiedzenia.**
- 2. Zatwierdzenie porządku obrad.**
- 3. Projekt uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia „Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Regionalnej Strefy Gospodarczej Rypinek – II” (spotkanie przy Gieldzie Kaliskiej).**
- 4. Projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie udzielenia z budżetu dotacji na prace konserwatorskie, restauratorskie i roboty budowlane dla obiektów zabytkowych wpisanych do rejestru zabytków.**
- 5. Projekt uchwały w sprawie uchwalenia „Programu współpracy Miasta Kalisza z organizacjami pozarządowymi oraz innymi podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego na rok 2017”.**
- 6. Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie przez Miasto Kalisza porozumienia o współpracy w celu wspólnej realizacji projektu „Regionalna Zintegrowana Infrastruktura Informacji Przestrzennej Aglomeracji Kalisko – Ostrowskiej.**
- 7. Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na odstąpienie od żądania zwrotu bonifikaty udzielonej przy wykupie lokalu mieszkalnego od Miasta Kalisza.**
- 8. Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na nieodstąpienie od żądania zwrotu bonifikaty udzielonej przy wykupie lokalu mieszkalnego od Miasta Kalisza.**
- 9. Projekt uchwały w sprawie zaopiniowania projektu uchwały Sejmiku Woj. Wlkp. w sprawie wyznaczenia aglomeracji Kalisz.**
- 10. Projekt uchwały w sprawie uchwalenia „Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego – Tereny Przydworcowe III – część A”.**
- 11. Projekt uchwały w sprawie przygotowania projektu uchwały o zasadach i warunkach sytuowania obiektów małej architektury, tablic reklamowych i urządzeń reklamowych oraz ogrodzeń.**

- 12. Projekt uchwały w sprawie uchwalenia „Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla zespołu zabudowy mieszkaniowej na osiedlu Tyniec”.**
- 13. Projekt uchwały w sprawie wyrażenia woli przystąpienia do realizacji zadania inwestycyjnego pt. „Przebudowa ulicy Romańskiej i Zachodniej na odcinku od ul. Rzymskiej do ul. Obozowej”.**
- 14. Projekt uchwały w sprawie wyrażenia woli udzielenia pomocy finansowej Województwu Wielkopolskiemu.**
- 15. Projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2016 rok**
- 16. Projekt uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej dla Miasta Kalisza na lata 2016-2030.**
- 17. Korespondencja**
  - Pismo Prezydenta Miasta Kalisza w sprawie nabycia do zasobu Miasta Kalisza prawa własności nieruchomości położonej w Kaliszu przy ul. Poznańskiej 163.**
- 18. Sprawy bieżące i wolne wnioski.**
- 19. Zamknięcie posiedzenia.**

\*\*\*\*\*

### **Ad.1. Otwarcie posiedzenia.**

Otwarcia posiedzenia dokonał pan Tomasz Grochowski, Przewodniczący Komisji Rozwoju, Mienia Miasta i Integracji Europejskiej, witając radnych oraz wszystkich zebranych gości.

### **Ad.3. Projekt uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia „Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Regionalnej Strefy Gospodarczej Rypinek – II” (spotkanie przy Gieldzie Kaliskiej).**

Przewodniczący Komisji wyjaśnił, że przyczyną spotkania się radnych na Gieldzie Kaliskiej jest wniosek jej Prezesa o zmiany w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego, gdyż dotychczasowy przeszkadza Spółce w rozwoju. Chwilę wcześniej radni obejrzeni działkę, na której proponuje się wykonanie drogi dojazdowej do Gieldy. Przewodniczący spytał, czy nowa droga służyć będzie tylko w celu rozładowania korku tworzącego się przy Gieldzie, czy może być również przedłużona do osiedla Huby, by połączyć te dwie strony miasta.

Radny Radosław Kołaciński przypomniał, że kilka lat temu uchwalony był miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego dla osiedla Huby. Wówczas ustalono drogę zbiorczą od Metalowców, potem Piwonicką, Torową, dalej nad torami i poprzez Księżnej Jolanty włączając się do Częstochowskiej. Mieszkańcy wówczas również protestowali, że będą mieli pod oknami szeroką drogę, jednak plan uchwalono. Radny nie wie na jakim teraz to jest etapie, czy jest robione scalanie i podział działek, natomiast wątpliwość pojawia się taka, że skoro jest już ta droga zaplanowana i są jakieś działania podjęte, pomimo, że wykupów jeszcze nie ma, to czy jest sens robić kolejną drogę 200 metrów dalej. Radny zwraca uwagę na gospodarność i zasadność takich decyzji oraz wizji na przyszłość.

Przewodniczący Komisji wyraził obawy przed wybudowaniem drogi pomiędzy domkami na księżnej Jolanty na co pan Kołaciński stwierdził, że ta droga jest już zaplanowana i w końcu powstanie.

Radny Krzysztof Ścisły zgodził się ze słowami na temat niegospodarności w przypadku budowania drugiej drogi skoro jedna jest już w planach Miasta.

Pan Stefan Lis, Prezes Gieldy Kaliskiej wyjaśnił, że faktycznie można poprowadzić dojazd do gieldy odnogą z księżnej Jolanty, która połączyłaby osiedle Huby, natomiast wybudowanie tej drogi jest bardzo kosztowne i nie wiadomo kiedy ona powstanie. Zrobienie proponowanego przez niego krótkiego odcinka drogi przy Gieldzie rozwiąże natomiast problem ludzi czekających w kolejce na wjazd, co jest bardzo ważne, a również może być on połączony dalej z księżnej Jolanty. Chodzi przecież głównie o to, żeby Gielda nie przeszkadzała okolicznym mieszkańcom. Poinformował, że rolnicy chcieli strajkować i całkowicie zablokować ulicę Częstochowską ponieważ nie ma przejazdu w niedzielę. Pan Prezes poprosił ich jednak, żeby tego nie robili ze względu na mieszkańców, którzy tędy jeżdżą i odstąpili od tego pomysłu. Poinformował ich, że wkrótce będzie rozmawiał z władzami miasta na ten temat i może uda się wypracować jakieś rozwiązanie. Powtórzył, że naprawdę w niedzielę jest dramat, przy gieldzie wszystko się kotłuje i nikt nie chce pomóc, nawet policja.

Radny Ścisły zaproponował zatem, by w pierwszej kolejności wybudować jeden odcinek księżnej Jolanty, z którego poprzez zjazd można wjechać na Gieldę,

a następnie w ramach pojawiających się środków kontynuować robienie drogi do torów i następnie do osiedla Huby. Radny spytał, czy faktycznie rozładuje się ruch i korki robiąc drogę zaledwie kilka metrów przed wjazdem na giełdę? Radny rozumie, że pan Prezes walczy o swoje i razem z rolnikami chce pokazać słuszność swoich racji natomiast racjonalną i gospodarną działalnością ze strony Miasta musi być takie działanie, które nie generuje dodatkowych kosztów. Jeżeli zatem chcemy, aby rolnicy nie protestowali to pieniądze, które miałyby być przeznaczone na ten mały nowy odcinek drogi przeznaczy się na budowę części drogi księżnej Jolanty, a potem w miarę pojawienia się dodatkowych środków będzie to kontynuowane. Zdaniem radnego takie działanie jest logiczne.

Pan Prezes Lis dodatkowo wyjaśnił, że mógłby sam zrobić ten mały odcinek nowej drogi obok Giełdy, lecz jest problem z właścicielami tego terenu, gdyż jest ich kilku i kłóć się między sobą i nie można się z nimi dogadać. Miasto z kolei ma prawo wykupić taką działkę pod drogę i sprawa będzie załatwiona. Na każdej innej giełdzie jest wjazd i wyjazd osobno. Przez jej brak ona się nie rozwija i uciekają pieniądze. Gdyby była zrobiona nowa droga obok to wówczas samochody wjechałyby na wolny plac należący do Giełdy i tam oczekiwały na wpuszczenie, a nie blokowały ulicy Częstochowskiej. Pan Prezes tylko informuje o problemie i możliwości jego rozwiązania, decyzja należy w tym zakresie do Miasta.

Radna Magdalena Spychalska stwierdziła, że oprócz gospodarności, o której wspominał pan Ścisły jest jeszcze jeden aspekt, otóż są to przepisy. Trzeba by było bowiem najpierw dokonać pewnych spraw formalnych, planowania, projektowania, potem wykupu. Na te procedury potrzebny jest czas. Zwróciła uwagę, że to nie jest działka należąca do Miasta, na którą można w każdej chwili wjechać koparką, wyrównać i zrobić drogę. Decydując się na zrobienie w tym miejscu drogi uruchamia się cały proces legislacyjny – projektowo – finansowy i to wcale nie przyspieszy rozwiązania problemu wjazdu na Giełdę. Jak już pan Prezes poinformował jest sześcioro spadkobierców nieruchomości o której mowa. Niech każdy z nich zaskarży decyzję do SKO to zajmie około 2-3 lat, zatem jakieś pieniądze będą już zaangażowane, a utknie się w martwym punkcie. Na koniec wypowiedzi zgodziła się ze słowami radnego Kołacińskiego, że jest w planach inna droga – księżnej Jolanty i należy realizować to co jest już zaplanowane. Nie można patrzeć na jeden tylko podmiot, samorząd musi widzieć interesy szerszego gremium. Niedługo powstanie osiedle Huby, które musi mieć drogę. Tam gdzie są drogi, tam się rozwija Miasto i ludzie muszą sobie z tego zdawać sprawę.

Pan Prezes Lis od 20 lat sygnalizuje problem i do dnia dzisiejszego nie jest on rozwiązany. Do tego plan zagospodarowania przestrzennego nie pozwala rozbudować żadnych pawilonów, czy budynków na Giełdzie, nawet biura. Na tej podstawie można stwierdzić, że Kalisz nie chce inwestycji i tylko blokuje inwestorów. Od swojego pracownika słyszał, że dwie kolejne duże firmy chcą się przenieść do Gołuchowa. Podsumował, że jego firma nie musi się rozwijać i jak Miasto nie chce to wcale nie musi robić drugiego wjazdu na Giełdę, ale prosi, żeby później nie był do niego pretensji, że Giełda się nie rozwija.

Radna Spychalska poprosiła, aby rozróżnić dwie poruszane kwestie, gdyż plan zagospodarowania przestrzennego pozwalający na rozbudowę budynków to jedno, a budowa drogi to inna sprawa. Dzisiejsza dyskusja dotyczy drugiego wjazdu na giełdę, który umożliwi rolnikom wjazd i rozładuje ruch na ulicy Częstochowskiej.

Radny Edward Prus poinformował, że spędził wiele nocy na tej Giełdzie jako kupiec i może coś na ten temat więcej powiedzieć. Drogę trzeba zrobić, aby odciążyc ul. Częstochowską i zmniejszyć frustrację kierowców. O osiedlu Huby radny słyszał już od 50 lat i pewnie będzie to temat na kolejne 50. Natomiast słusznym rozwiązaniem jest zrobienie tego kawałka nowej drogi, a potem ewentualnie w przyszłości połączyć się z osiedlem Huby. Nawiązał jeszcze do słów radnej Małgorzaty Zarzyckiej odnośnie zmiany godzin otwarcia giełdy i oznajmił, że nie można tak kombinować i tworzyć fikcji, rolnicy muszą mieć chociaż parę godzin snu. Korek trzeba zlikwidować i jest to możliwe poprzez wpuszczenie na plac samochodów drugim wjazdem, który trzeba zrobić i to jak najszybciej.

Radny Dariusz Grodziński stwierdził, że należy działać praktycznie, pragmatycznie i skutecznie. Rozumie on radnego Kołacińskiego, który jest mieszkańcem osiedla Zagorzynki i działa na rzecz mieszkańców i lobbuje działania zmierzające pogodzić przy tej sprawie różne interesy dla dobra osiedla. Nie zgadza się natomiast z wypowiedzią pani Magdaleny Spychalskiej, że nie powinniśmy patrzeć na Giełdę specjalnie. Wręcz jest to wskazane, gdyż jest to bardzo ważny obiekt gospodarczy, handlowy i jednocześnie problematyczny generator ruchu. Radny stoi na stanowisku, żeby pomóc w tej sytuacji, a jeśli da się to połączyć z interesem Huby i Zagorzynka to jest jak najbardziej za tym.

Radny Ścisły obserwował Giełdę przez 25 lat, inwestycje, działalność Miasta w tym zakresie, jak również był Koordynatorem Zespołu sprawdzającego Giełdę. Radny na tej podstawie może stwierdzić, że większej przychylności Władz nie ma w żadnym innym mieście. Ta pomoc była nawet wbrew interesom Miasta, co radny może udowodnić. Problem jest do rozwiązania techniczny i wina leży po stronie Spółki Giełda Kaliska, że nie zadbała o rozwiązanie tego problemu, gdy Miasto miało 60 lub 80% udziałów. Radny popiera panią Spychalską, że w przypadku budowy jakiegokolwiek drogi należy patrzeć na większość mieszkańców. Nie można z budżetu miasta wydawać pieniędzy, żeby wybudować jedną drogę dojazdową, a za chwilę 100 metrów dalej wydawać kolejne pieniądze, robić kolejne wykupy gruntu i budować następną. Jest to niegospodarne. Przy okazji wykonania ulicy księżnej Jolanty pan Lis jako biznesmen może sobie poprowadzić zjazd do swojej działki lub poprosić Miasto jako udziałowca do zrobienia takiego zjazdu.

Przewodniczący Komisji podsumował, że panu Prezesowi jest obojętne, która to będzie droga, ale ważne żeby była i rozładowała korek.

Pan Prezes Lis zwrócił uwagę ile milionów z opłaty targowej trafia przez 25 lat do kasy miejskiej w przypadku tak małej Giełdy. Podał przykład, że we Wrocławiu giełda jest zadłużona na 160 milionów, Warszawa podobnie. Pan Lis może wyliczyć ile Miasto zyskuje na tej Giełdzie. Dodał, że w innych miastach w Polsce opłata jest już zniesiona. Na koniec wypowiedzi stwierdził, że nie musi wcale się tym zajmować, że miasto nic nie musi robić, prezentu też nie musi mu dawać, Pan Prezes po prostu

zgłasza problem. Nie bierze tych pieniędzy dla siebie tylko inwestuje. Wspomniana droga nie jest dla niego, tylko na potrzeby Giełdy.

Radny Eskin Darwich stwierdził, że gdyby teraz przyszedł inwestor z zagranicy to pewnie Miasto wybudowałoby mu dwie drogi, a nie tylko jedną. W uzasadnieniu padły by pewnie sformułowania, że będą nowe miejsca pracy, że alokacja kapitału itp. A swoich miejscowych inwestorów traktuje się gorzej, jak przeszkodę. Spytał, w jaki sposób technicznie nowa droga rozładuje korek na ul. Częstochowskiej. Czy plac, który się tam znajduje pomieści wszystkie samochody i rozładuje ruch? Drugie pytanie dotyczy rozmów z właścicielami nieruchomości przez którą miałyby przebiegać droga. Czy pan Prezes kontaktował się z nimi, czy przedstawili swoje stanowisko?

Pan Prezes Lis odpowiedział, że nie rozmawiał z nimi, gdyż jeśli będzie chciał to sam kupi tą działkę i zrobi drogę. Powtórzył, że on wcale nie musi tego prowadzić i mieć opłaty targowej, ale to jest Giełda potrzebna dla Miasta. Trzeba się zastanowić, czy ta Giełda ma funkcjonować, czy lepiej wybudować kolejny market. W odpowiedzi na pierwsze pytanie wyjaśnił, że zrobienie krótkiego odcinka drogi dojazdowej do placu, który jest jego własnością pozwoli na pomieszczenie samochodów czekających na wjazd na giełdę przez co nie będą one blokowały ulicy Częstochowskiej. Parking pomieści około 400 aut. Dodał, że poświęci swój teren na ten cel.

Radna Sychalska oznajmiła, że jest to teren Giełdy, a nie prywatna własność.

Radny Ścisły skorygował, że pan Prezes nie poświęca zatem terenu, a przeznaczają go na parking.

Pan Prezes Lis wspomniał ponownie, że nie może rozbudować biura, czy innych pawilonów na Giełdzie. Podatek, który płaci od nieruchomości wynosi milion złotych. Spytał, czy ma zamknąć to wszystko i zwolnić ponad 200 osób?

Radna Sychalska powróciła do tematu drogi, która jest powodem spotkania się na Giełdzie. Radni muszą zdecydować, w którym miejscu droga ma powstać i jakie będzie najlepsze, najtańsze i najszybsze rozwiązanie dla wszystkich interesantów. Najbardziej rozwojowym rozwiązaniem jest to, o którym wspominał pan Kołaciński, a z którym ona sama się zgadza. Jest to bowiem droga już zaplanowana. Pomyśl realizacji nowej drogi zajmie sporo czasu by przebrnąć przez wszystkie procedury. Zaapelowała, aby zrobić coś raz a porządnie. Ulica ks. Jolanty może być robiona etapami, pomału odcinek po odcinku systematycznie realizowany. Zwróciła uwagę, że przy tej ulicy są tereny inwestycyjne, które bardzo by zyskały poprzez zrobienie drogi. Na koniec wypowiedzi odniosła się do słów pana Grodzińskiego i nie zgodziła się, że umniejsza rolę pana Lisa powiedziała jedynie, że trzeba patrzeć na wszystkich inwestorów w tym rejonie.

Pan Lis zwrócił uwagę, że zaraz się zaczną protesty mieszkańców ul. ks. Jolanty, że tiry im jeżdżą pod oknami. Poinformował, że z jedną inwestycją udał się do Ostrowa Wielkopolskiego i został tam zupełnie inaczej potraktowany, niż w Kaliszu.

Radny Piotr Lisowski zaznaczył, że wszystkim obecnym chodzi o rozwiązane problemu korkowania się aut oczekujących na wjazd na Giełdę, a więc mamy wspólny

cel i chcemy go osiągnąć w najbardziej zadowalający sposób. Prosi zatem o nie reagowanie w sposób impulsywny, czy pod wpływem emocji. Rozwiązanie, które radni zaproponują powinno zatem być kompleksowe dla wszystkich mieszkańców, czy grup interesów z tego rejonu. Zgadza się zatem z wypowiedzią radnej Spychalskiej, że nikt nie ujmuje panu Lisowi dobrego zarządzania i korzyści finansowych jakie Giełda dostarcza miastu, natomiast należy patrzeć na ogół interesów. Tereny inwestycyjne, które są w pobliżu dzięki drodze rozwiną się, a jak wiadomo handel przyciąga handel i Giełda na tym zyska.

Pan Prezes Lis powtórzył, że Miasto pobiera milion złotych podatku od nieruchomości za Giełdę i może choć raz zrobić coś na jej rzecz, czyli wybudować drogę. Zaproponował, że jeśli znieśie się opłatę targową to on sam wybuduje drogę, która będzie służyła również innym mieszkańcom osiedla. Wspomniał, że był pomysł, aby otworzyć Giełdę pod Kaliszem w Kokaninie obok firmy Staltex, co udało się panu Lisowi zablokować. Zwrócił uwagę, jaka to by była strata dla Kalisza.

Pan Przewodniczący poprosił panią Wiceprezydent o kilka słów wyjaśnienia w sprawie sytuacji na ul. ks. Jolanty, czy można już rozpocząć tam budowę drogi.

Pani Barbara Gmerek, Wiceprezydent Miasta, odczytała sms-a, którego otrzymała przed chwilą od Naczelnika Wydziału Gospodarowania Mieniem, że wykupów działek w ks. Jolanty jeszcze nie było. Miasto wykupiło na razie jedną nieruchomość na rogu przy ul. Częstochowskiej 180. Podziały były natomiast robione tylko na działkach, które należą do Miasta lub Skarbu Państwa. Wyjaśniła, że tereny, które są po obu stronach ul. ks. Jolanty są terenami przemysłowo - usługowymi. Nowa droga uatrakcyjniłaby te tereny przez co zostałyby one „uruchomione”. Miejscowy plan miał rozwiązać dwie kwestie. Pierwsza to omawiana właśnie droga, a drugi dotyczy zmiany aktualnej linii zabudowy. Ta ustalona kiedyś w dość dziwnym w kształcie ogranicza w znacznym stopniu rozbudowę Giełdy oraz salonu samochodowego pana Lisa.

Radny Ścisły stwierdził, że temat linii zabudowy jest bardzo oczywisty, powinno to być zrobione już dawno wobec czego nikt nie będzie tego kwestionował. Zasugerował skupienie się na temacie drogi.

Pani Wiceprezydent Gmerek spytała pana Lisa, czy jest możliwość, aby poszerzyć obecny wjazd na Giełdę i poprowadzić go aż do tego wolnego placu parkingowego.

Pan Prezes Lis wyjaśnił, że problem pojawia się w niedzielę, kiedy funkcjonują dwie giełdy: samochodowa i rolna. Na samochodową klienci wpuszczani są wcześniej rano, natomiast klienci warzywnej muszą czekać, aż Ci pierwsi wyjadą. Dlatego też stoją w kolejce na ulicy i czekają na wjazd, który jest od godz. 14.00.

Radna Spychalska powtórzyła pytanie pani Wiceprezydent, czy obecnym wjazdem nie można by było dojechać do placu przeznaczonego na parking.

Na co pan Prezes odpowiedział, że się nie da przejechać, gdyż wszystko jest zajęte przez sprzedających, nie ma kawałka wolnego miejsca na przejazd.

Pani Malwina Lis dopowiedziała, że droga do placu przechodzi przy magazynach cytrusów, gdzie musi być wolne miejsce na rozładunek, nie można wobec tego zablokować tym dostawcom parkingu.

Przewodniczący Komisji poprosił przedstawiciela Miejskiego Zarządu Dróg i Komunikacji o przedstawienie możliwości technicznych wykonania proponowanych

dróg oraz z uwagi na fakt, iż problem istnieje od wielu lat, czy były jakieś propozycje Miasta w zakresie jego rozwiązania.

Pan Krzysztof Gałka, MZDiK, poinformował, że jedynym pomysłem była budowa ronda przy skrzyżowaniu ul. Częstochowskiej z ks. Jolanty oraz wydzielenie dodatkowego pasa skracającego do Giełdy. W przypadku ul. ks. Jolanty to jest ona już wyrysowana i jeżeli będzie realizowana to powinna być kontynuowana w kierunku zachodnim i byłoby to rozwiązanie komunikacyjne dla całego miasta. Zwrócił uwagę, że w rejonie południowym miasta nie ma drogi, która usprawniłaby ruch. Propozycja Prezesa Giełdy w przypadku, gdyby nie była realizowana ul. ks. Jolanty z pewnością rozładowała by korek tworzący się w przypadku wjazdu na Giełdę.

Pan Wiceprezydent Artur Kijewski zwrócił uwagę na warunek zgody właścicieli proponowanej nieruchomości i chęci sprzedaży swojej działki.

Pan Krzysztof Gałka oznajmił, że można skorzystać ze specustawy.

Radny Ścisły stwierdził, że z tej możliwości można skorzystać w przypadkach specjalnych.

Na co pan Gałka odpowiedział, że nie tylko, w przypadku budowy zwykłej drogi również. Warunek jest taki, aby była to droga publiczna.

Radny Ścisły stwierdził, że można zatem walec wprowadzić na tą działkę by czynić krzywdę właścicielom po to tylko by usprawnić dojazd do Giełdy. Spytał, czy można zacząć budowę strategicznej dla miasta, zbiorczej drogi ks. Jolanty, by ten pierwszy odcinek służył Giełdzie.

Pan Gałka potwierdził i wyjaśnił, że trzeba zabezpieczyć środki, wykonać projekt, uzyskać decyzję na co pan Ścisły dodał, że to są te same czynności co w przypadku tej drugiej drogi tylko bez procedury wyłączenia działki.

Pan Wiceprezydent oznajmił, że tereny przy ks. Jolanty zawsze były usługowe, więc ktoś budując kiedyś dom w tym miejscu musiał się liczyć z takim rozwojem. Zgodził się zarówno z radną Spychalską w kwestii wzrostu atrakcyjności terenów poprzez zaplanowaną już drogę jak również z radnym Kołacińskim, żeby służyła ona również dla Osiedla Huby i Zagorzynka. Czyli działa się zgodnie z planem miejscowym, rozładowuje się napięcie komunikacyjne w tej części miasta i jest to pogodzenie kilku interesów.

Pan Prezes Lis oznajmił, że dla niego bez różnicy, która droga będzie zrobiona byle w końcu rozwiązać problem. On tylko proponował opcję mniej kosztową.

Radny Kołaciński stwierdził, że każdy radny musi oglądać miejską złotówkę 3 razy przed wydatkowaniem jej. Stoi on na stanowisku, żeby realizować uchwalone już miejscowe plany i to co w nich jest zawarte. Nie ma żadnych wątpliwości, że drugi wjazd na Giełdę jest bardzo potrzebny i nie będzie się nad tym rozwodził. Jeżeli zatem droga ks. Jolanty byłaby rozwiązaniem dla Giełdy, to radny chciałby, aby w dalszej perspektywie pociągnąć ją dalej przez tory i dokończyć system komunikacyjny w tej części miasta. Wielką niegospodarnością byłoby wykonanie tylko jednego odcinka tej drogi i nie przedłużenie jej. Radny zgodził się z propozycją pani Wiceprezydent, żeby uchwalić ten miejscowy plan wyłączając z niego budowę drogi na cudzym gruncie.



Pan Sławomir Miłek, Naczelnik Wydziału Budownictwa, Urbanistyki i Architektury, wyjaśnił, że radni zajęli się tematem drogi, a w całym planie chodzi głównie o linie zabudowy, które uniemożliwiają rozbudowanie się, a przez to rozwój Giełdy. Można zatem wykluczyć przedmiotową drogę i uchwalić zmianę planu, który obecnie w znacznym stopniu utrudnia rozbudowanie salonu samochodowego, biura, czy pawilonów.

Radny Kołaciński stwierdził, że trzeba w końcu zacząć odkładać pieniądze i ruszyć z inwestycją budowy drogi ks. Jolanty, a nie czekać kolejne kilka lat.

Radny Piotr Lisowski oznajmił, że wszyscy są zgodni co do rozwoju inwestycji i biznesu na tym terenie, ale należy też patrzeć kompleksowo na całe miasto i w związku z powyższym w przypadku budowy jakiegokolwiek drogi trzeba brać pod uwagę wiele czynników i grup interesów. Nikt zatem nie jest przeciwny, żeby Giełda Kaliska się rozwijała. Zwrócił się do pana Krzysztofa Gałka, że istnieje możliwość zrobienia zjazdu z ul. ks. Jolanty, ale protestuje przeciwko temu kilka osób. Spytał, czy jest jakieś inne możliwe rozwiązanie tymczasowo problemu korkujących się aut czekających na wjazd na Giełdę.

Pan Gałka, MZDiK, wyjaśnił, że w chwili obecnej parametry i szerokość ulicy ks. Jolanty sprawiają, że rozwiązanie przejazdu przez tą ulicę spotka się z krytyką. Jest tam zwyczajnie za wąsko.

Radny Edward Prus oznajmił, że chciałby, aby z tego posiedzenia wyszły realne decyzje, żeby można było w końcu ludziom, którzy zabiegają o rozwiązanie problemu korkujących się aut, jasno powiedzieć jakie są ustalenia.

Pani Monika Otrębska – Juszcak, Naczelnik Wydziału Strategii i Rozwoju, zwróciła uwagę, że zawsze jak spotyka się z inwestorami to zasadnicze pytania są o kwestie dróg i dojazdu. Podstawą dla niej w sprawie dróg jest analiza ekonomiczna i czas inwestycji. W tych dwóch alternatywnych pomysłach budowy dojazdu do Giełdy na pewno będą cierpieć ludzie. Wyjaśniła, że często jest niestety tak, że plan uchwalany jest już w czasie, kiedy ludzie mieszkają na danym terenie.

Radny Krzysztof Ścisły stwierdził, że takie przypadki świadczą o pracy planistów, którzy działają z opóźnieniem.

Pani Otrębska – Juszcak kontynuowała, że w przypadku ks. Jolanty droga była już zaplanowana, więc niestety ludzie muszą się z tym liczyć i to zaakceptować. Zastanawia ją natomiast fakt, iż na działce, na której proponowany jest teraz dojazd do Giełdy zaplanowano kiedyś jedynie ciąg pieszo – rowerowy. Poinformowała, że Miasto jest w posiadaniu sporych działek przy ks. Jolanty, o które pytają inwestorzy, jednak gdy pokazała im te tereny to wszyscy rezygnowali ze względu na wąski dojazd.

Radny Kołaciński spytał, czy można postarać się o pozyskanie zewnętrznych środków na budowę ulicy w przypadku stref ekonomicznych.

Pani Otrębska – Juszcak odpowiedziała, że Miasto obecnie pozyskuje takie środki na ul. Inwestorską i nie jest to zatem wykluczone. Warunek jest taki, że musi być ona połączona z drogą krajową. Na co pan Gałka sprostował, że nie musi, ważne, żeby była połączona z drogą publiczną. Pani Juszcak zaproponowała zatem, że to sprawdzi.

Radny Grodziński spytał, czemu od początku w uchwalanym kiedyś planie nie została wpisana droga, tylko ciąg pieszo – rowerowy?

Pan Sławomir Miłek, WBUiA, wyjaśnił, że w 2003 roku miesiąc przed uchwaleniem planu wydano zgodę na budowę hurtowni na działce obok na ówczesnych warunkach zabudowy, co sprawiło, że droga nie miała odpowiednich parametrów.

Pan Prezes Lis oświadczył, że jeśli nie uchwali się nowego planu dotyczącego zmiany linii zabudowy, to za chwilę się okaże, że żadna droga nie będzie potrzebna, ponieważ Giełda się nie rozwija.

Radny Ścisły oznajmił, że będzie to zrobione, radni uchwalą zmianę tego planu z drobną zmianą polegającą na przesunięciu drogi o 200 metrów i wszystko będzie tak jak być powinno.

Radna Małgorzata Zarzycka poinformowała, że radni przychodzą tutaj na dzisiejsze spotkanie na Giełdę naprawdę z dobrą wolą i aktywnie podejmują temat.

Pan Prezes stwierdził, że ludzie prowadzący działalność tutaj na Giełdzie odprowadzają do Miasta bardzo duże podatki i nie szanuje się ich. Należy zrobić wszystko, by zatrzymać przedsiębiorców, ażeby nie uciekali poza Kalisz. On sam przyznał, że z jedną inwestycją będzie musiał się przenieść poza Kalisz, ponieważ tak wyszło.

Przewodniczący Komisji podsumował dyskusję odnośnie dwóch proponowanych dróg, wnioskowaną przez pana Lisa oraz alternatywną ks. Jolanty, która jest bardziej perspektywiczna dla miasta. Czas w oby przypadkach jest pewnie podobny i długi.

Pani Wiceprezydent Gmerek spytała pana Prezesa, czy został mu narzucony określony czas przez centralę marki, aby rozbudować salon samochodowy, który prowadzi przy Giełdzie.

Na co pan Lis odpowiedział, że termin już dawno minął.

Pani Wiceprezydent zaproponowała zatem, żeby nie stracić tego salonu, aby przyspieszyć prace nad zmianą planu, a co do drogi to już Państwo radni zdecydują.

Radny Ścisły zasugerował, że radni mogą uchwalić ten plan z wyłączeniem poprzez wniosek formalny zaproponowanej drogi.

Radni poprosili zatem o sformułowanie wniosku formalnego.

Radny Ścisły sprecyzował, że w związku z potrzebą poparcia działalności gospodarczej Giełdy Kaliskiej i z uwzględnieniem przedstawionych słów Prezesa Giełdy, radni popierają plan zagospodarowania z wyłączeniem budowy dodatkowej drogi, jako niezgodnej z obecną sytuacją finansową i gospodarczą miasta.

Radny Kołaciński dopowiedział, z jednoczesnym przystąpieniem do realizacji potrzeb Giełdy Kaliskiej poprzez ruch ulicą ks. Jolanty, jako drogi zbiorczej, która istnieje w planach zagospodarowania przestrzennego.

Pan Prezes Lis wyraził swoje niezadowolenie, gdyż to oznacza, że nic nie będzie zrobione. Stwierdził zresztą, że za chwilę żadna droga nie będzie potrzebna, gdyż Giełda się nie rozwinie, a wszyscy uciekną z inwestycjami poza Kalisz.

Pan Wiceprezydent Kijewski oznajmił, że obojętnie którą drogę chciałoby się budować, to zajmie to tyle samo czasu. Stwierdził, że poprzez wybudowanie

ul. ks. Jolanty przyciągnie się inwestorów przez co teren stanie się enklawą gospodarczą, na czym zyska również pan Lis, będąc w takim sąsiedztwie.

Pan Prezes stwierdził, że sam wykupi ten teren i zrobi drogę. Wspomniał również, że opłata targowa powinna być dawno zniesiona, a on sam nie raz tłumaczył się w Starostwie dlaczego ona jeszcze jest.

Pan Wiceprezydent spytał, czy Starosta kiedykolwiek pomógł Giełdzie Kaliskiej, na co uzyskał odpowiedź Prezesa, że nie.

Radny Darwich spytał, dlaczego zrobienie jednej drogi wyklucza drugą.

Radny Lisowski dopytał Prezesa o wyższość jednej drogi nad drugą.

Pan Prezes Lis wytłumaczył, że jemu jest obojętne, która droga będzie zrobiona, natomiast wykonanie ks. Jolanty będzie kosztowne, a zna on realia budżetowe miasta.

Radny Ścisły spytał zatem dlaczego w planie wyrysowano nową drogę zamiast od razu uwzględnić budowę pierwszego odcinka ks. Jolanty.

Pan Naczelnik Miłek wyjaśnił, że zostało to w ten sposób uwzględnione w planie, gdyż taki był wniosek pana Lisa.

Radna Zarzycka dodała, że na dwie drogi Miasta zwyczajnie nie stać.

Pan Krzysztof Gałka wyjaśnił, że pan Lis złożył wniosek o odcinek nowej drogi, gdyż uznał, że jest on krótszy, tańszy i szybszy niż wykonanie ks. Jolanty. Szacunkowo odcinek jednego kilometra ks. Jolanty wyniesie 4 mln zł, a odcinek tej nowej drogi 200 metrów wyniesie 1 mln zł.

Pan Lis wspomniał jeszcze, że od 25 lat dopomina się o budowę kanalizacji na Giełdzie i do dnia dzisiejszego nie jest to zrobione.

Radny Ścisły stwierdził, że jest to skandal i kanalizacja bezwzględnie powinna być doprowadzona.

Przewodniczący przypomniał o wniosku formalnym, który należy przegłosować.

Radny Kołaciński przypomniał, iż przedmiotowy projekt uchwały będzie głosowany wraz z zaproponowaną zmianą polegającą na usunięciu zarysowanej krótkiej drogi obok Giełdy, ale z jednoznacznym wskazaniem kierunku dla Prezydenta, by ruszyć z wykonaniem ul. ks. Jolanty.

Pani Wiceprezydent Gmerek wyjaśniła, że w takim razie Wydział Budownictwa na spokojnie przygotuje projekt uchwały na listopadową sesję i będzie on procedowany. W okresie czerwca będzie przygotowane już studium i na jego podstawie może pan Lis wnioskować o wydanie pozwoleń na budowę i rozbudowę swoich obiektów.

Przewodniczący Komisji poprosił o przegłosowanie złożonego przez radnego Ścisłego wniosku formalnego.

Radny Edward Prus chciałby jeszcze raz usłyszeć treść wniosku.

Radny Ścisły przytoczył, że zgłasza wniosek formalny o dokonanie poprawki w projekcie uchwały, która polega na wyeliminowaniu dodatkowej ulicy i uwzględnieniu ulicy ks. Jolanty jako dojazdu służącemu również Giełdzie Kaliskiej jednocześnie przy zachowaniu zapisów pozwalających na rozbudowę inwestorom na terenie objętym planem.

Głosowanie: 7 osób za; 2 osoby wstrzymały się od głosu. Wniosek został pozytywnie zaopiniowany.

## **Ad.2. Zatwierdzenie porządku obrad.**

Przewodniczący poinformował, iż do porządku obrad dodaje się dwa punkty: projekt uchwały w sprawie zaopiniowania projektu uchwały Sejmiku Woj. Wlkp. w sprawie wyznaczenia aglomeracji Kalisz oraz pismo Prezydenta w sprawie nabycia do zasobu Miasta prawa własności nieruchomości położonej przy ul. Poznańskiej 163. Radnym na bieżąco zostały przekazane powyższe materiały. Rozszerzony porządek obrad został zaakceptowany przez wszystkich radnych (9 osób).

## **Ad.4. Projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie udzielenia z budżetu dotacji na prace konserwatorskie, restauratorskie i roboty budowlane dla obiektów zabytkowych wpisanych do rejestru zabytków.**

Pani Anna Woźniak, Specjalista ds. ochrony zabytków, wyjaśniła konieczność podjęcia przedmiotowego projektu uchwały tłumacząc, że właściciele kamienicy przy ul. Pułaskiego musieli zwrócić otrzymaną dotację ze względu na niemożność znalezienia odpowiedniej firmy, która by ten remont przeprowadziła do końca roku.

Wobec braku pytań przystąpiono do głosowania. Wszyscy radni jednogłośnie pozytywnie zaopiniowali powyższy projekt uchwały (8 osób).

## **Ad.5. Projekt uchwały w sprawie uchwalenia „Programu współpracy Miasta Kalisza z organizacjami pozarządowymi oraz innymi podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego na rok 2017”.**

Pan Janusz Sibiński, Zastępca Naczelnika Wydziału Spraw Społecznych i Mieszkaniowych, przybliżył aspekty ustawowe podjęcia przedmiotowego projektu uchwały oraz wskazał różnice w stosunku do roku poprzedniego, jak np. wprowadzenie punktu dotyczącego rewitalizacji, co zostało nałożone przez ustawodawcę.

Wobec braku pytań przystąpiono do głosowania. Wszyscy radni jednogłośnie pozytywnie zaopiniowali powyższy projekt uchwały (8 osób).

## **Ad.7. Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na odstąpienie od żądania zwrotu bonifikaty udzielonej przy wykupie lokalu mieszkalnego od Miasta Kalisza.**

Pan Michał Pilas, Naczelnik Wydziału Gospodarowania Mieniem, wyjaśnił, iż pewna kobieta przekazała mieszkanie, które kupiła z bonifikatą, synowi oraz synowej w zamian za opiekę. Niestety przepisy dotyczące gospodarki nieruchomościami są dość rygorystyczne i nie traktują synowej jako rodziny najbliższej. W związku z powyższym w świetle prawa Pan Prezydent musiałby żądać zwrotu bonifikaty. Ze względu jednak na brak znamion zarobku na tej transakcji przygotowany został projekt uchwały o odstąpieniu od żądania jej zwrotu.

Wobec braku pytań przystąpiono do głosowania. Wszyscy radni jednogłośnie pozytywnie zaopiniowali powyższy projekt uchwały (9 osób).

## **Ad.8. Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na odstąpienie od żądania zwrotu bonifikaty udzielonej przy wykupie lokalu mieszkalnego od Miasta Kalisza.**

Pan Michał Pilas, Naczelnik Wydziału Gospodarowania Mieniem, wyjaśnił, iż w tym przypadku właściciele mieszkania, które nabyli z bonifikatą, sprzedali je przed upływem 5 lat. Prawo dopuszcza taką możliwość, w przypadku, gdy pieniądze

ze sprzedaży przeznaczony się w ciągu roku na zakup innej nieruchomości. Ten warunek został spełniony w związku z czym Prezydent odstąpił od żądania zwrotu bonifikaty. Wobec braku pytań przystąpiono do głosowania. Wszyscy radni jednogłośnie pozytywnie zaopiniowali powyższy projekt uchwały (9 osób).

**Ad.6. Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie przez Miasto Kalisz porozumienia o współpracy w celu wspólnej realizacji projektu „Regionalna Zintegrowana Infrastruktura Informacji Przestrzennej Aglomeracji Kalisko – Ostrowskiej.**

Pani Monika Otrębska – Juszcak, Naczelnik Wydziału Strategii i Nadzoru, wyjaśniła, że porozumienie jest podpisane w celu złożenia projektu pozakonkursowego do Urzędu Marszałkowskiego, w którym uczestniczyć będą wszystkie gminy. W ramach tego projektu będzie aktualizowana mapa akustyczna, ortofotomapa, a także zostaną rozbudowane nowe moduły.

Radny Grodziński podsumował, że Kalisz jako strona porozumienia ma już w MSIP-ie zawarte te wszystkie rzeczy.

Pani Otrębska – Juszcak – odpowiedziała, że nie wszystkie i dlatego będą one rozbudowane. Gdyby Miasto miało wykonać wszystkie te aktualizacje samo to koszt wyniósłby 500.000 zł, natomiast jako uczestnik projektu musi zapłacić 250.000 zł.

Radny Grodziński dopytał o metodologię przeliczania wkładu poszczególnych gmin, na co uzyskał odpowiedź pani Naczelnik, że jest to liczone na podstawie ilości mieszkańców.

Wobec braku dalszych pytań przystąpiono do głosowania. Wszyscy radni jednogłośnie pozytywnie zaopiniowali powyższy projekt uchwały (9 osób).

**Ad.9. Projekt uchwały w sprawie zaopiniowania projektu uchwały Sejmiku Woj. Wlkp. w sprawie wyznaczenia aglomeracji Kalisz.**

Pani Anna Albin, Zastępca Naczelnika Wydziału Środowiska, Rolnictwa i Gospodarki Komunalnej, przedstawiła uzasadnienie do projektu uchwały, wyjaśniając, iż wyznacza on obszar aglomeracji Kalisz w rozumieniu przepisów ustawy prawo wodne. Chodzi o takie tereny, gdzie gęstość ludności i działalność gospodarcza są wystarczająco skoncentrowane, aby ścieki komunalne mogły być skierowane do oczyszczalni ścieków. Po raz pierwszy teren aglomeracji został wyznaczony przez Wojewodę w 2006 roku. Ze względu na zmieniające się przepisy, wzrost liczby mieszkańców sprawił, iż należy nałożyć nowe systemy na oczyszczalnię. Na wniosek gminy Blizanów oraz Żelazków zostają one wyłączone z aglomeracji, gdyż posiadają one biologiczne oczyszczalnie w Skarszewie i Zagorzynie. Jest to zmiana korzystna dla miasta Kalisza, ze względu na stale rosnącą liczbę podłączeń kanalizacyjnych. Druga zmiana dotyczy wyłączenia terenów o niskim współczynniku koncentracji przyłączy.

Wobec braku pytań przystąpiono do głosowania. Wszyscy radni jednogłośnie pozytywnie zaopiniowali powyższy projekt uchwały (9 osób).

**Ad.9. Projekt uchwały w sprawie uchwalenia „Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego – Tereny Przydworcowe III – część A”.**

Pani Agnieszka Wypych, Zastępca Naczelnika Wydziału Budownictwa, Urbanistyki i Architektury, przybliżyła radnym uzasadnienie do projektu uchwały.

Wobec braku pytań przystąpiono do głosowania. Wszyscy radni jednogłośnie pozytywnie zaopiniowali powyższy projekt uchwały (9 osób).

**Ad.10. Projekt uchwały w sprawie przygotowania projektu uchwały o zasadach i warunkach sytuowania obiektów małej architektury, tablic reklamowych i urządzeń reklamowych oraz ogrodzeń.**

Pani Agnieszka Wypych, Zastępca Naczelnika Wydziału Budownictwa, Urbanistyki i Architektury, oznajmiła, że niedługo ma zostać rozpisany konkurs na stanowisko Plastyka Miejskiego i przedmiotowa uchwała pozwoli zatrudnionej osobie rozpocząć pracę.

Wobec braku pytań przystąpiono do głosowania. Wszyscy radni jednogłośnie pozytywnie zaopiniowali powyższy projekt uchwały (9 osób).

**Ad.11. Projekt uchwały w sprawie uchwalenia „Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla zespołu zabudowy mieszkaniowej na osiedlu Tyniec” wraz z autopoprawką.**

Pani Agnieszka Wypych, Zastępca Naczelnika Wydziału Budownictwa, Urbanistyki i Architektury, wyjaśniła, że autopoprawka dotyczyła wprowadzenia w uwagach wzmianki o dwóch działkach wraz z opisem przeznaczenia, co zostało uzupełnione. Co do samego planu miejscowego to został on opracowany na podstawie obowiązującego studium. Na przedmiotowym terenie przewiduje się zabudowę mieszkaniową jednorodziną, wielorodzinną, tereny usługowe oraz przeznaczone pod drogi główne, lokalne i dojazdowe i wewnętrzne. Przedmiotowy plan został wywołany 26 kwietnia 2012 roku, a dzisiaj po wszelkich uzgodnieniach, otrzymanych opiniach jest ostatni etap, czyli zatwierdzenie przez radnych.

Przewodniczący Komisji poinformował, iż na sali obecni są mieszkańcy osiedla Tyniec, którzy chcieliby zabrać głos.

Pan ... oznajmił, że mieszkańcy za pośrednictwem Stowarzyszenia „Przyjazny Tyniec” kwestionują projektowany przebieg drogi krajowej nr 12 i proponują kilka zmian. Po pierwsze zmiana projektowanej drogi na jedno jezdniową z wjazdami z posesji bez dróg zbiorczych, o parametrach uniemożliwiających wprowadzenie ruchu tranzytowego. Następnie odczytał kilka zdań ze strategii rozwojowej Miasta Kalisza.

Pan Piotr Mikołajczak, mieszkaniec osiedla, przypomniał, że na niedawnym posiedzeniu Komisji Środowiska padło zapewnienie, że radni podejmą uchwałę eliminującą ruch tranzytowy na wspomnianej trasie.

Przewodniczący Komisji wyjaśnił, iż był to wniosek formalny Komisji do Prezydenta, z prośbą aby zapewnił mieszkańców, że dopóki on ma na to wpływ, to ta droga nie zostanie zmieniona z gminnej na krajową.

Pan Mikołajczak zwrócił uwagę, że cały czas jest mowa o intencjach. Jeżeli zatem przyjdzie nowa Rada i nowy Prezydent, to wówczas mogą oni zmienić kategorię drogi, gdyż posiadać ona będzie parametry, które na to pozwolą. W związku

z przytoczonymi wcześniej zapisami strategii komunikacji, która została opracowana i wytworzona przez Miasto i pojawiającymi się tam sprzecznościami z obecnymi wypowiedziami mieszkańcy będą kategorycznie blokować budowanie drogi tej klasy.

Pan Krzysztof Gałka, Zastępca Dyrektora ds. Infrastruktury Drogowej Miejskiego Zarządu Dróg i Komunikacji, poinformował, że planuje zrealizować przebieg wspomnianej drogi od krzyżówki ul. Łódzkiej ze Szlakiem Bursztynowym do ul. Warszawskiej i Gen. Sikorskiego w klasie G jako droga główna. Chodzi o to, aby droga miała odpowiednie warunki w sensie komfortu jazdy, bezpieczeństwa itp. Podtrzymuje również stanowisko, że nie będzie tam dopuszczony ruch pojazdów ciężarowych typu tranzyt. Nie ulega zatem zmianie ruch drogi krajowej, która pozostaje w ul. Łódzkiej i następnie Warszawskiej. Pan Gałka wyjaśnił, że przy ul. Moniuszki jest zwarta zabudowa wobec czego w celu uzyskania właściwych parametrów eksploatacyjnych dla tej drogi zostały uwzględnione w projekcie drogi serwisowe obsługujące, które spowodują, że nie będzie co kawałek zjazdu z drogi głównej. Takie rozwiązanie realizuje się niezależnie od kategorii drogi. Na koniec wypowiedzi stwierdził, że jeżeli podejmuje się już decyzje o pewnych inwestycjach, to należy uzyskiwać najwyższe parametry dróg.

Mieszkaniec osiedla spytał, czy wybudowanie drogi w wyższej klasie może spowodować wprowadzenie ruchu tranzytowego na nią.

Pan Gałka odpowiedział, że niekoniecznie tak się da. Musi bowiem zostać spełnionych szereg warunków, m.in. wykonane oddziaływanie na środowisko. Nie jest zatem tak prosto zamienić drogę gminną na krajową. Z kolei nawet gdyby droga gminna nie miała odpowiednich parametrów dla drogi krajowej to i tak można uzyskać odstępstwa i na taką zmienić.

Radny Krzysztof Ścisły rozumie, że mieszkańcy oczekują uczciwego zabezpieczenia ze strony władzy, że nowy prezydent, który ewentualnie zostanie wybrany w następnych wyborach nie zmieni ustaleń obecnego i dotrzyma umowy społecznej. Spytał, czy jednak Prezydent sam może zmienić kategorię drogi.

Pan Gałka odpowiedział, że nie, musi być zgoda Ministerstwa, opinia Zarządu Województwa, ościennych miejscowości.

Radny Kołaciński zwrócił uwagę, że mieszkańcom chodzi o zakaz dla ruchu tranzytowego na nowo wybudowanej drodze. Jest to regulowane poprzez postawienie odpowiedniego znaku drogowego.

Radny Ścisły spytał, jak radni mogą zabezpieczyć mieszkańców przed tym, aby nie było tranzytu.

Pan Gałka odpowiedział, że zaraz po projekcie budowlanym będzie wykonany projekt organizacji ruchu, w którym znajdą się zasady poruszania się oraz kto może w tą drogę wjeżdżać. Pan Dyrektor zagwarantował, że na 100% w tym projekcie nie będzie wpisanego ruchu samochodów ciężarowych, które chciałyby przemieszczać się tranzytem.

Radny Grodziński podsumował, że mówimy otwarcie, że ruch tranzytowy nie będzie wprowadzony teraz, natomiast nie ma takich mechanizmów, które by zablokowały zmianę tego stanu w przyszłości.

Radna Magdalena Spychalska spytała, jakiej kategorii jest obecny odcinek Szlaku Bursztynowego.

Pan Dyrektor Gałka wyjaśnił, że odcinek od galerii Amber do Częstochowskiej jest drogą gminną, a od Częstochowskiej do Łódzkiej powiatową. Ruchu tranzytowego nie ma, natomiast w porozumieniu z poprzednim Prezydentem ustalono, że firmy kaliskie mogą, po uzyskaniu zgody, przemieszczać się po Szlaku swoimi ciężarówkami.

Radna Spychalska stwierdziła zatem, że jest to przedłużenie Trasy Bursztynowej w związku z czym będą zastosowane te same przepisy drogowe.

Pan Gałka potwierdził i dopowiedział, że jest to droga dojazdowa do firmy Agro-Rami, więc należy to uzzględnić jako odstępstwo.

Mieszkaniec osiedla nie zgodził się ze słowami, że jest to taki sam odcinek Trasy Bursztynowej, gdyż tranzyt biegnie od Łodzi do Poznania, w związku z czym kierowcy będą chcieli skracać sobie drogę i jechać tym nowo wybudowanym odcinkiem.

Radna Zarzycka podsumowała, że jest to przedłużenie Trasy Bursztynowej i całe szczęście, że w latach 30 ktoś tą drogę zaplanował.

Kolejny mieszkaniec osiedla stwierdził, iż jest jedna możliwość, aby zablokować w przyszłości pozwolenie na ruch tranzytowy. Wyjaśnił, że należy wybudować drogę o niższych parametrach. Wyjaśnił, że skoro ma to być jedynie droga lokalna to nie musi być ona w wyższej klasie z drogami serwisowymi. Wspomniał, iż planowane jest niedaleko kolejne osiedle, w związku z czym dalej na jego obrzeżach może zostać wybudowana obwodnica, która nie będzie nikomu przeszkadzać.

Radna Spychalska stwierdziła, że miasto jest dla wszystkich mieszkańców i nie może to być tylko wewnętrzna droga lokalna dla osiedla. Ludzie mieszkają przy ul. Górnośląskiej, która jest dwupasmowa i nikt nie narzeka.

Mieszkanica osiedla spytała, czy Miasto stać na wybudowanie 4 pasmowej obwodnicy, która nie będzie obwodnicą? Czy taka szeroka droga jest w tym miejscu potrzebna? Jeżeli na całej długości Moniuszki są w planach dwa ronda, to jakie to jest usprawnienie?

Pan Dyrektor Gałka wyjaśnił, że miasto musi się rozwijać i ruch samochodowy musi się gdzieś przemieszczać, czy nam się to podoba czy nie. W pierwszym etapie budowy drogi planuje się wykonanie dwóch pasów jezdni, po jednym w każdym kierunku. Powtórzył, że ze względu na ilość zabudowy w ul. Moniuszki mają powstać drogi serwisowe, żeby warunki i bezpieczeństwo były prawidłowe. Być może w przyszłości zajdzie potrzeba wybudowania drugiej jezdni, ale na razie nie ma tego w planach.

Mieszkaniec osiedla powtórzył, że jedyna forma zabezpieczenia mieszkańców to wybudowanie drogi o klasie lokalnej.

Pani Agnieszka Wypych oznajmiła, że nie jest to zabezpieczeniem, gdyż nawet po wpisaniu w planie drogi lokalnej w każdej chwili Miejski Zarząd Dróg i Komunikacji może skorzystać ze specustawy i podnieść klasę drogi.

Mieszkaniec wyraził niezadowolenie, że Miasto nie chce się dogadać, tylko skorzysta z przywilejów specustawy by dopiąć swego.



Pani Wypych zaprzeczyła i oświadczyła, że Miasto chce się dogadać i dlatego mieszkańcy są chronieni zapisami w planie, chociażby w przypadku podanych norm hałasu, które nie mogą zostać przekroczone.

Wiceprezydent Kijewski dopowiedział, że to przedłużenie Szlaku Bursztynowego nie będzie żadną obwodnicą i jak wspominał pan Gałka droga będzie miała po jednym pasie w każdą stronę. Nikt za parę lat nie będzie poszerzał tej drogi, gdy będzie możliwość budowania obwodnicy, która okrąży miasto, a nie szła przez jego środek. Temat poszerzania Moniuszki zniknie wówczas całkowicie. Zapewnił, że nikt tu nie stara się robić nikomu na złość, tylko taka była kiedyś przyjęta koncepcja i niczyja to wina, że tak to kiedyś ktoś zaplanował.

Radny Ścisły stwierdził, że kaliska rada byłaby chyba pierwszą w Polsce, która wnioskowałaby o zmniejszenie klasy drogi. Każde miasto, czy gmina chcą mieć piękne szerokie drogi i o takie walczą. A w Kaliszu osiedle się za chwilę rozbuduje, a my chcemy zrobić taką drogę, która stworzy tylko korek. Oznajmił, że jego zdaniem jest jedno zabezpieczenie, aby nie wprowadzić tranzytu na przedmiotową ulicę – takim zabezpieczeniem są sami mieszkańcy. Tak jak dzisiaj zostało uzbieganych 700 podpisów, tak w przypadku rozrośnięcia się osiedla tych podpisów może być parę tysięcy i będzie to najlepszy argument dla każdej władzy.

Mieszkanca osiedla spytała ponownie po co w takim razie buduje się tak szeroką ulicę z ekranami skoro to nie będzie obwodnica? Stwierdziła, że poprzez ekrany wygłuszające osiedle się podzieli na stare i nowe i nie będzie miała kontaktu ze sąsiadką. Dopytała, ile rond jest zaplanowanych na tej trasie i po co.

Dyrektor Gałka odpowiedział, że zaplanowane są 4 ronda, które służyć będą właściwej obsłudze terenów przylegających do tej drogi. Po raz kolejny wyjaśnił, że w pierwszym etapie droga będzie miała po jednym pasie w każdą stronę, natomiast naturalne jest zakładanie rezerwy i przewidywanie w przyszłości, że jeśli zajdzie potrzeba to wykorzystana się ten pas zieleni pod drogę.

Mieszkańcy stwierdzili, że pas zieleni będzie w rzeczywistości pasem porośniętym metrowymi krzakami, w związku z czym proszą o niewykupywanie na razie działek.

Radny Ścisły stwierdził, że dyskusja nie zmierza już ku niczemu nowemu w związku z czym zawnioskował o zakończenie dyskusji i przystąpienie do głosowania. Podsumował, że mieszkańcy sami w sobie są najlepszym zabezpieczeniem, żeby nie było na tym terenie krzaków, tranzytu itp. a im więcej będzie mieszkańców na osiedlu, tym więcej będzie argumentów wobec władzy.

Przewodniczący poprosił zatem o przegłosowanie złożonego wniosku formalnego: 6 osób za; 4 osoby wstrzymały się od głosu.

Następnie Przewodniczący poprosił o przegłosowanie omówionego projektu uchwały. Wszyscy radni jednogłośnie pozytywnie zaopiniowali omówiony projekt uchwały (10 osób).

Radny Kołaciński dopytał, na jakim etapie powinien być robiony wykup działek pod drugi pas jezdni?

Pan Krzysztof Gałka odpowiedział, że nie ma takiego wymogu co do terminu, natomiast jego zdaniem najlepiej jest zrobić wykupy od razu na początku przystąpienia do prac związanych z budową tej pierwszej nitki.

Wiceprezydent dopowiedział, że jak tylko się pojawi możliwość to będzie budowana zupełnie dalej obwodnica tego terenu, która jest bez wątpienia potrzebna i chyba bardziej realna niż zrobienie drugiego pasa.

**Ad.12. Projekt uchwały w sprawie wyrażenia woli przystąpienia do realizacji zadania inwestycyjnego pt. „Przebudowa ulicy Romańskiej i Zachodniej na odcinku od ul. Rzymskiej do ul. Obozowej”.**

Pani Skarbnik, Irena Sawicka, poinformowała, że wpłynął do Urzędu projekt uchwały przygotowany przez Sołectwo Sulisławice w ramach inicjatywy uchwałodawczej. Prosi się w nim, aby w planie zadań inwestycyjnych umieścić zadanie pod nazwą „przebudowa ulicy Romańskiej i Zachodniej na odcinku od ul. Rzymskiej do ul. Obozowej”. Według procedury przedmiotowy projekt został przekazany do Radców Prawnych celem sprawdzenia zgodności m.in. podpisów mieszkańców. Został on także przekazany do niej samej w celu zaopiniowania. Ponieważ jednak nie było określonego kosztu wykonania zadania, a jedynie wskazany okres realizacji dwóch lat, pani Skarbnik zwróciła się do Miejskiego Zarządu Dróg i Komunikacji w Kaliszu z prośbą o przeanalizowanie możliwości jego realizacji wraz z określeniem kosztu. MZDiK określił, że szacunkowa kwota przebudowy drogi wyniesie około 12 mln zł, jak również czas potrzebny na jej wykonanie to nie 2 a 4 lata. Dwa pierwsze lata potrzebne by były na wykonanie projektu, jak również uzyskanie wszystkich niezbędnych pozwoleń. Koszt w tym okresie wyniósłby około 200.000 zł. Realizacja w roku 2019 5 mln zł, a w 2020 6.800.000 zł. Sugestią MZDiK nazwa zadania powinna brzmieć „rozbudowa”, a nie jak to zostało wpisane „przebudowa”. Na koniec pani Skarbnik wspomniała, że Zarząd Dróg w swojej opinii zwrócił uwagę, żeby zadanie mogło być realizowane należy umożliwić odprowadzenie wód opadowych i roztopowych, co związane jest z uregulowaniem cieków Piwonka pod kątem przejścia dalszych wód do rzeki Proсны. Pani Sawicka oznajmiła, że o ile w pierwszych dwóch latach Miasto jest w stanie ponieść koszt 200.000 zł, tak w roku 2019 konieczne będzie wyemitowanie obligacji w wysokości 5 mln zł, do których należy doliczyć koszty, czyli odsetki wraz z prowizją to około 1.600.000 zł. W Wieloletniej Prognozie Finansowej każdy rok określony jest poprzez wskaźniki, w ramach których można się poruszać przy zaciąganiu kolejnych zobowiązań. Rok 2019 jest już dość ciężki i istnieje obawa, że wskaźnik zadłużenia zbliży się do niebezpiecznego poziomu.

Następnie pani Danuta Rybarczyk, Koordynator Biura Radców Prawnych, przedstawiła pokrótce opinię negatywną przekazaną wcześniej radnym.

Przewodniczący Komisji spytał, czy Rada może nanosić zmiany w projekcie uchwały obywatelskiej?

Pani Rybarczyk wyjaśniła, że radni mogą dokonywać zmian, gdyż ostatecznie jest to przecież uchwała Rady Miejskiej Kalisza. Ponadto można to traktować analogicznie jak w przypadku ustaw, które są inicjatywą obywatelską i następnie przechodzą przez sejm, gdzie nanosi się poprawki. W tym jednak konkretnym przypadku nie zaleca nanoszenia poprawek, gdyż powołanie się tylko na podstawę prawną jak autorzy, czyli art. 18 ust. 1 jest bardzo często kwestionowane przez Wojewodę. Zmiana podstawy prawnej może wpłynąć na ocenę treści przedmiotowego projektu uchwały.

W obecnym stanie jest ona uchwałą intencyjną, wyrażenia woli pewnego działania, tak więc w tym przypadku art. 18 ust. 1 jest odpowiedni, natomiast istnieją obawy przed zakwestionowaniem takiego projektu uchwały.

Pan Przewodniczący poinformował, że mieszkańcy wielokrotnie składali wnioski do projektu budżetu w tej sprawie, jednak nie znalazły one nigdy uznania. Spytał panią Skarbnik, czy wie dlaczego i czy na dzień dzisiejszy Miasto stać na taką inwestycję.

Pani Irena Sawicka odpowiedziała, że składanych wniosków do budżetu w sierpniu jest ogromna liczba i opiewają one na bardzo duże kwoty. Ustalając budżet Miasto jest zobligowane do przestrzegania pewnych wskaźników, jak np. ile można przeznaczyć na inwestycje itp. a do tego jest jeszcze hamulec w postaci Wieloletniej Prognozy Finansowej. W tym momencie pani Skarbnik nie posiada jeszcze wiedzy, które inwestycje wejdą do realizacji w 2017 roku, niemniej należy sobie zdawać sprawę, że dużo inwestycji jest realizowanych w okresie 2 letnim lub dłuższym, które już są wpisane do WPF. Dlatego też na wpisanie nowych już nie ma dużo środków. Pani Sawicka wspomniała, że podczas omawiania przedmiotowego projektu uchwały na posiedzeniu Komisji Środowiska radni stwierdzili, że należałoby skreślić paragraf 2, w którym narzucono, że środki mają być zabezpieczone w budżecie w latach 2017 – 2019. Na koniec zwróciła uwagę, że należałoby się zastanowić po względem prawnym, czy można dokonywać zmian w projekcie obywatelskim. Jej zdaniem osoby, które przygotowywały projekt powinny wziąć pod uwagę przedstawione opinie i dokonać poprawek.

Pani Danuta Rybarczyk powtórzyła, że radni mogą dokonywać zmian, gdyż jest to uchwała Rady.

Radny Edward Prus stwierdził, że znowu rozmowa toczy się o sprawę, która ciągnie się już od wielu lat, a mianowicie uregulowanie ciekę Piwonki. Fakt ten blokuje budowę drogi. Radny apeluje zatem, aby zamówić ciężki sprzęt, który udroźni rzekę. Jest to dużo szybsze i tańsze rozwiązanie, niż wykupy gruntu, projekty itp.

Wiceprezydent Artur Kijewski również potwierdził, że zanim przystąpi się do budowy drogi należy uregulować ciek Krępiczy i Piwonki, które najbardziej blokują inwestycje drogowe.

Radny Radosław Kołaciński stwierdził, że osoby, które pisały opinie do omawianego projektu uchwały nie wykazały żadnej inicjatywy i dobrej woli. Wiadomym jest, że mieszkańcy tworząc projekt uchwały nie mają za sobą sztabu prawników, którzy im to sprawdzą, nie są ekonomistami, żeby znać się na wskaźnikach budżetowych i nie są drogowcami, żeby wiedzieć ile kosztuje zrobienie 1 km drogi. W związku z powyższym radny uważa, że to co zrobili mieszkańcy jest ogromnym wkładem pracy i radni powinni się teraz pochylić nad tym projektem, w uzgodnieniu z nimi zrobić poprawki do tego projektu i popchnąć temat do przodu. Z uwzględnieniem tego, o czym wspominał pan Prus, czyli wyregulowanie ciekę wodnego. Wspomniał, że już jakiś czas temu, kiedy był temat budowy polderów na Korczaku i za Castoramą byłoby wówczas zielone światło pomimo protestów, to już dawno można by było budować drogi i obwodnicę. Zdaniem radnego działanie na zasadzie tylko wydania opinii negatywnej na podstawie niezgodności jednego paragrafu, czy niewłaściwego terminu jest na niekorzyść mieszkańców. Zasugerował, aby powołać specjalną

komisję, która zajmie się tylko tym projektem uchwały i dostosuje go pod względem formalno – prawnym.

Pani Sołtys Sulisławic, Karolina Sadowska, podziękowała radnym za tę dyskusję. Poinformowała, że na posiedzeniu Komisji Środowiska zostały wypracowane dobre rozwiązania, jak np. wykreślenie paragrafu 2. Wnioskodawcy nie mogą tego już zrobić ponieważ wówczas należałoby przejść całą procedurę od początku, z ponownym zbieraniem podpisów włącznie. Podała analogiczny przykład projektów obywatelskich kierowanych do sejmu, które trafiają do stałych Komisji i członkowie Komisji wnoszą do nich poprawki. To przecież Państwo radni dali mieszkańcom narzędzie w postaci inicjatywy obywatelskiej i teraz Sołectwo chce z tego skorzystać. Temat budowy, rozbudowy czy przebudowy ulicy Romańskiej i Zachodniej ciągnie się już od dłuższego czasu i pojawia przy każdym spotkaniu mieszkańców. Są to drogi ważne nie tylko dla lokalnej społeczności, lecz także ułatwiają kaliszanom dojazd do wielu punktów jak np. Giełdy Kaliskiej. Jako przeszkodę wskazuje się konieczność uregulowania najpierw Piwonki, natomiast pan Gałka wspomniał na Komisji Środowiska, że można wody opadowe skierować wprost do rzeki Proсны.

Przewodniczący Grochowski podsumował, że radni są przychylni tej inicjatywie, co potwierdził radny Dariusz Witoń na poprzednim posiedzeniu Komisji Środowiska składając wniosek o zapisanie w przyszłorocznym budżecie koszt przynajmniej samego projektu. Dlatego też mały krok do przodu został wykonany. Nadal nie uzyskał on odpowiedzi dlaczego przez tyle lat składania wniosków do budżetu nie zostało to zadanie uwzględnione. Można zrobić tak jak wspominał pan Dyrektor Gałka, czyli podzielić zadanie na etapy i pozyskiwać środki zewnętrzne.

Pani Skarbnik oznajmiła, że kwota przeznaczona na projekt, czyli 200.000 zł podzielone na dwa lata, nie jest zbyt dużym obciążeniem dla budżetu, w związku z czym można ją wpisać. Natomiast w kolejnych latach, kiedy trzeba będzie przejść do realizacji zadania, trzeba będzie sprawdzić możliwość pozyskania środków zewnętrznych. Pan Gałka podzielił zadanie na dwie części, tak żeby można było pozyskać 50% środków w każdym roku. Zdaniem pani Skarbnik takie rozwiązanie jest do przyjęcia.

Radny Radosław Kołaciński obawia się, że wpisanie do budżetu kwoty 200.000 zł rozłożonej na dwa lata jest tylko próbą chwilowego wyciszenia tematu. Projektów, które są wykonane i leżą na półce, a nie są realizowane w Wydziale Rozbudowy Miasta i Inwestycji jest pełno. Radny zasugerował, iż należy dodatkowo wpisać realizację w wysokości 12 mln zł do Wieloletniej Prognozy Finansowej. Wówczas to ma faktyczny sens.

Pan z Sołectwa oznajmił, że na Komisji Środowiska został wypracowany consensus co do treści i formy prawnej przedmiotowego projektu, na który oni jako wnioskodawcy się zgodzili. Przyznał, że on sam od 10 lat składał wnioski w tej sprawie, a teraz sytuacja się pogorszyła ze względu na wybudowaną galerię Amber, Castoramę i inne obiekty, przez które zwiększył się ruch. Mieszkańcom chodzi tylko o poprawę bezpieczeństwa. Kwestia uregulowania rzeki również ciągnie się od ponad 10 lat i nadal nie jest ona wykonana. Stwierdził, że jeżeli jest to problem to może

należy się zwrócić do parlamentarzystów, aby pomogli, lub można skorzystać ze specustawy i wykupić pewne grunty, przecież nie ma tam tak dużo ludzi protestujących.

Pan Dyrektor Gałka stwierdził, że będzie bronił pomysłu wykonania projektu przedmiotowej inwestycji z jednym zastrzeżeniem. Jeżeli Miasto nie upora się z regulacją Piwonki i nie znajdzie się innego rozwiązania to może być problem z zakończeniem projektu. Natomiast najlepszym działaniem jest dużo wcześniejsze planowanie inwestycji tak, aby był najpierw czas na projekt, a dopiero w kolejnych latach wykonanie. Ułatwia to w bardzo dużym stopniu pracę Zarządu Dróg. Podkreślił, że Miasto zawsze powinno mieć w rezerwie kilka dobrych gotowych projektów na półce, które można realizować. Wspomniał, że jest jeszcze możliwość skorzystania z dofinansowania, na które kiedyś potocznie się mówiło „Schetynówki”, a te ulice akurat wpisują się w ten program. Zdaje on sobie sprawę, że budżet jest już mocno obciążony, ale mając gotowy projekt, który jest ważny przez 3 lata można się do tego zadania przygotować.

Radny Krzysztof Ścisły chciałby, aby przedmiotowy projekt uchwały znalazł się na przyszłej sesji, w związku z czym, złożył wniosek formalny o dokonanie poprawki polegającej na wykreśleniu paragrafu 2 nakazującego Prezydentowi konkretne daty.

Przewodniczący Komisji poprosił o przegłosowanie powyższego wniosku. Wszyscy radni jednogłośnie pozytywnie zaopiniowali wniosek (8 osób).

Następnie przegłosowano projekt uchwały wraz z poprawką. Wszyscy radni jednogłośnie pozytywnie zaopiniowali projekt uchwały (8 osób).

#### **Ad.13. Projekt uchwały w sprawie wyrażenia woli udzielenia pomocy finansowej Województwu Wielkopolskiemu.**

Pani Irena Sawicka, Skarbnik Miasta, przedstawiła uzasadnienie do przedmiotowego projektu uchwały.

Wobec braku pytań przystąpiono do głosowania. Wszyscy radni jednogłośnie pozytywnie zaopiniowali projekt uchwały (8 osób).

#### **Ad.14. Projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2016 rok.**

Pani Irena Sawicka, Skarbnik Miasta, pokrótce przedstawiła wnioski merytorycznie dotyczące działalności Komisji.

Wobec braku pytań przystąpiono do głosowania: 5 osób za; 2 osoby wstrzymały się. Projekt został pozytywnie zaopiniowany.

#### **Ad.15. Projekt uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej dla Miasta Kalisza na lata 2016 – 2030.**

Pani Irena Sawicka, Skarbnik Miasta, pokrótce przedstawiła wnioski merytorycznie dotyczące działalności Komisji.

Wobec braku pytań przystąpiono do głosowania: 6 osób za; 2 osoby wstrzymały się. Projekt został pozytywnie zaopiniowany.

#### **Ad.16. Pismo Prezydenta Miasta Kalisza w sprawie nabycia do zasobu Miasta Kalisza prawa własności nieruchomości położonej w Kaliszu przy ul. Poznańskiej 163.**

Pan Michał Pilas, Naczelnik Wydziału Gospodarowania Mieniem, wyjaśnił, że chodzi o nieruchomość przeznaczoną pod cmentarz.

Wobec braku pytań przystąpiono do głosowania. Wszyscy radni jednogłośnie pozytywnie zaopiniowali powyższe pismo (8 osób).

**Ad.17. Sprawy bieżące i wolne wnioski.**

Radny Radosław Kołaciński nawiązał do dyskusji z początku posiedzenia na temat miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie Giełdy Kaliskiej. Przypomniał, że pani Wiceprezydent powiedziała, że około czerwca pan Prezes Lis będzie mógł składać wnioski o rozbudowę na Giełdzie. Radny poprosił zatem, aby odpowiednie wydziały, które się tym zajmują przedłożyły harmonogram prac z tym związanych, aby radni mogli co miesiąc sprawdzać postęp prac.

Radni przegłosowali powyższy wniosek opiniując go jednomyślnie pozytywnie (6 osób).

Radny Kołaciński dodał, że postępy prac odnośnie księżnej Jolanty również miałyby się mieścić w tym zakresie.

Pan Sławomir Miłek, Naczelnik WBUiA, oznajmił, że jeżeli uchwała zostanie już podjęta to pan Prezydent jest zobligowany do przedstawiania sprawozdań z wykonania uchwał na sesji.

Radny Kołaciński poinformował, iż w jego zamyśle jest, aby było to omawiane przez radnych na Komisji, a nie na sesji.

Pan Dyrektor Krzysztof Gałka dopytał co miałyby przedstawić w przypadku ulicy ks. Jolanty.

Radny Kołaciński wyjaśnił, że chodzi o przedstawienie informacji, że teraz są np. zrobione podziały, ale tylko dla urzędu, następnie powinno się zrobić to, czy to, do tego i tego dnia, a w dalszej kolejności następne działania.

Pan Gałka wyjaśnił, że jeżeli chce się zrobić podziały, to najpierw musi być wykonany projekt drogi, żeby było wiadomo jak ona będzie przebiegać.

Radny ESKAN Darwich spytał, czy toczą się obecnie rozmowy z przedstawicielami spółki PUK S.A. w sprawie przejęcia administrowania cementarzem.

Przewodniczący Komisji poinformował, że złożył w tej sprawie interpelacje już jakiś czas temu i oczekuje obecnie na odpowiedź.

**Ad.18. Zamknięcie posiedzenia.**

Wobec wyczerpania dziennego porządku obrad Przewodniczący zamknął posiedzenie dziękując za udział oraz dyskusję.

Przewodniczący  
Komisji Rozwoju, Mienia Miasta i Integracji Europejskiej  
Rady Miejskiej Kalisza  
/.../  
Tomasz Grochowski